

PROTOKÓŁ Nr XXXIV/2013
z obrad sesji Rady Miejskiej w Chodczu
odbytych w dniu 03 października 2013r.

Ad. 1. W Sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Chodecz przy ul. Kaliskiej 2 o godz. 10⁰⁰ Przewodnicząca Rady Miejskiej w Chodczu – Danuta Warszawska dokonała otwarcia obrad XXXIV sesji Rady Miejskiej w Chodczu. Powitała radnych, Burmistrza Chodcza-Kazimierza Sawińskiego, następnie powitała zaproszonych gości, Sekretarza MiG Chodecz- Benedykta Nowakowskiego, kierowników jednostek budżetowych, kierowników zakładów pracy, sołtysów oraz pozostałe osoby obecne na sali.

Przewodnicząca Rady Miejskiej stwierdziła, iż w obradach sesji uczestniczy 12 radnych na stan 15 radnych, wobec powyższego obrady dzisiejszej sesji są prawomocne do podejmowania uchwał. 3 radnych było nieobecnych : Pan Błażej Krupa, Pani Anna Twardowska i Pan Jerzy Szałański. Przewodnicząca Rady Miejskiej przeszła do następnego punktu porządku obrad – przedstawiła proponowany porządek obrad sesji jak niżej:

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie.
 - stwierdzenie prawomocności obrad,
 - przyjęcie porządku obrad,
 - przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji,
2. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
 - przedłożenie informacji przez Burmistrza Chodcza,
 - dyskusja,
3. Sprawozdania o odbytych posiedzeniach stałych Komisji Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym.
 - przedłożenie sprawozdań przez Przewodniczących Komisji,
 - dyskusja,
4. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie – P. Henryk Grzybowski,
 - opinia Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały,
5. Uchwała w sprawie udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Urzędu Miasta i Gminy Chodecz – Rada Miejska w Chodczu przed Sądem Rejonowym we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie – P. Przewodniczący Rady Miejskiej,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały,
6. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia wysokości diet radnego.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie – P. Przewodniczący Rady Miejskiej.
 - dyskusja,

- podjęcie uchwały,
7. Rozpatrzenie wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chodczu.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie – P. Arkadiusz Koza,
 - dyskusja,
 - akt głosowania w sprawie przyjęcia przedmiotowego wniosku,
 8. Interpelacje i zapytania radnych.
 9. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
 10. Zakończenie obrad sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej – Danuta Warszawska wniosła o przyjęcie do porządku obrad zmianę, mianowicie projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na wspólną realizację inwestycji z Powiatem Włocławskim – remont chodnika przy drodze powiatowej Nr 2938C Chodecz granicę województwa Dąbrowice. Tą sprawę przedstawi Pan Jerzy Bontal.

Pan Jerzy Bontal wskazał, iż jest to sprawa „nasza”, dlatego, że pismo z Powiatowego Zarządu Dróg wpłynęło do nas 26 września tego roku o podjęcie uchwały, że będziemy partycypować w budowie chodnika obok cmentarza w stronę „estrady”. Ta sprawa jest Państwu znana, Pan Starosta Kaca zobowiązał się, że da materiały a my wykonamy tą część roboczą, czyli fizyczne położenie tego chodnika od bram cmentarza w stronę „estrady” przy drodze powiatowej. W związku z tym, że przepisy Powiatu tak wymagają, że musi to być uchwałami, uchwała Powiatu już jest, musi być również uchwała naszej Rady o tej współpracy przy budowie chodnika. Ponieważ data wpływu jest 26 wrzesień nie byliśmy w stanie ale projekt uchwały już jest przygotowany. Dalsze wyjaśnienia będą przy podejmowaniu samej uchwały.

Pani Przewodnicząca zgłosiła jeszcze jedną zmianę do porządku obrad, uchwała w sprawie zmian określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanych przez właścicieli położonych na terenie M i G Chodecz. Pani Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie informacji w w/w sprawie Pana Roberta Drzewieckiego.

Pan Robert Drzewiecki poinformował, iż ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach na bazie której została przyjęta deklaracja, jest ustawą płynną i wciąż pojawiają się nowe braki, nowe wykładnie. Jedną z takich jest interpretacja Generalnego Inspektora Danych Osobowych, który przygotował cały katalog uwag co nie może się znajdować we wzorach deklaracji. M.in. jeden z punktów, który jest zawarty, że nie może być we wzorze deklaracji zawarte żadne pouczenie dot. odpowiedzialności za składanie fałszywych informacji. W związku z tym ponieważ u nas w oświadczeniu była taka informacja musimy dokonać tej zmiany i usunąć taki zapis.

Radny Jerzy Stempczyński wskazał, iż ta propozycja była omawiana na Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska i uzyskała pozytywną akceptację.

Pani Danuta Warszawska poddała pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad tych 2 uchwał. Za było 12 głosów, przeciw 0, wstrzymało się 0.

W wyniku głosowania Pani Przewodnicząca stwierdziła, iż uchwały te wejdą jako punkty „7” i „8” porządku obrad sesji i kolejno przesuną się następne punkty.

Przewodnicząca Rady Miejskiej zapytała również, iż w związku z nieobecnością na posiedzeniu radnego Błażeja Krupy, czy wniosek który został złożony przez Pana Błażeja w sprawie obniżenia diet ma być podejmowany. Albo trzeba go wycofać z porządku obrad albo będzie rozpatrywany. Pan Wiesław Feliniak stwierdził, że nie można mówić o czymś do czego do końca nie jesteśmy przekonani. Nie jesteśmy w stanie wiedzieć co myślał i miał na uwadze Pan Błażej Krupa. To jest

tylko moje zdanie i mówię to publicznie żeby ktoś nie pomyślał, że uciekam od dyskusji i wysokości naszych diet ale jeżeli odłożymy to o jedną sesję nic się nie stanie.

Pani Przewodnicząca wskazała, iż padł wniosek o wycofanie tego punktu z obrad sesji.

Pani Przewodnicząca poddała wniosek pod głosowanie.

Za wnioskiem głosowało 12 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.

Pani Danuta Warszawska stwierdziła, iż w wyniku głosowania punkt 6 został usunięty a w jego miejsce weszła uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wspólną realizację inwestycji z Powiatem Włocławskim i punkt 7 będzie zmieniająca uchwała w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości diet za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanymi przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie M i G Chodecz.

Następnie Pani Przewodnicząca ponownie odczytała porządek obrad wraz z wprowadzonymi zmianami, jak niżej:

Porządek obrad:

2. Otwarcie.

- stwierdzenie prawomocności obrad,
- przyjęcie porządku obrad,
- przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji,

2. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

- przedłożenie informacji przez Burmistrza Chodcza,
- dyskusja,

3. Sprawozdania o odbytych posiedzeniach stałych Komisji Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym.

- przedłożenie sprawozdań przez Przewodniczących Komisji,
- dyskusja,

4. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

- przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie – P. Henryk Grzybowski,
- opinia Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska,
- dyskusja,
- podjęcie uchwały,

5. Uchwała w sprawie udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Urzędu Miasta i Gminy Chodecz – Rada Miejska w Chodczu przed Sądem Rejonowym we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

- przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie – P. Przewodniczący Rady Miejskiej,
- dyskusja,
- podjęcie uchwały,

6. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie Powiatowi Włocławskiemu pomocy rzeczowej w formie wspólne wykonania chodnika przy drodze powiatowej nr 2938C Chodecz – gr. Woj. – Dąbrowice.

- przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie – P. J. Bontal.
- dyskusja,
- podjęcie uchwały,

7. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie Miasta i Gminy Chodecz.

- przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie – P. R. Drzewiecki.
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały,
8. Rozpatrzenie wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chodczu.
 - przedłożenie informacji w przedmiotowej sprawie – P. Arkadiusz Koza,
 - dyskusja,
 - akt głosowania w sprawie przyjęcia przedmiotowego wniosku,
 8. Interpelacje i zapytania radnych.
 9. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
 10. Zakończenie obrad sesji.

Ad. 1. Otwarcie.

Pani Danuta Warszawska poinformowała, iż na sali jest Pan Jerzy Szałański. Więc obecnych jest 13 radnych. Pan Radny Bohdan Kluzik zapytał czy na tej Radzie będziemy podejmować decyzję w sprawie Woli Adamowej. Pani Przewodnicząca wskazała, iż ten punkt będzie omawiany w interpelacjach i zapytaniach radnych. Pan Burmistrz przedstawi tę propozycję.

Przewodnicząca zarządziła przegłosowanie porządku obrad sesji. Za przyjęciem głosowało 13 radnych, przeciwnych – 0, wstrzymujących się – 0. Protokół z poprzedniej sesji został sporządzony, każdy z radnych miał możliwość zapoznania się z nim w Biurze Rady. Głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji. Za przyjęciem głosowało 13 radnych, przeciwnych – 0, wstrzymujących się – 0.

Ad. 2. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska oddała głos Panu Burmistrzowi.

Pan Burmistrz Kazimierz Sawiński wyjaśnił, iż w tej sprawie wypowie się Pan Jerzy Bontal, ponieważ on nie był w stanie pracować i żadnych takich osiągnięć nie ma a to co udało nam się zrobić Pan Jerzy przedstawi.

Pan Jerzy Bontal wskazał, iż dwukrotnie spotkali się w sprawie dróg powiatowo-gminnych, tzn. rozstrzygnięcie sprawy przebudowy skrzyżowania Al. Zwycięstwa z Pl. Kościuszki, na wysokości kiosku. Druga sprawa to sprawa powiatowego chodnika, odbyło się spotkanie z Panem Starostą Kacą. Drugie spotkanie odbyło się już z Dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg i jego pracownikami odpowiedzialnymi za przygotowanie tych projektów. Ustalenia które wynikły są zaakceptowane przez Zarząd Powiatu. Skrzyżowanie Pl. Kościuszki z Al. Zwycięstwa tam był problem na wysokości kiosku i szkoły rolniczej było zawyżenie jezdni przed założeniem dywanika nowego w tym roku. Założenie tego dywanika spowodowało, że ta górka jeszcze się podniosła i mamy problem wody w stronę naszego parkingu i w stronę ulicy Ogrodowej. Próbowaliśmy to rozwiązywać wcześniej ale teraz całkowicie byśmy byli zalani. Na nasze wcześniejsze propozycje żeby rozebrać to całkowicie skrzyżowanie, bo jest z bruku tylko z 2-5 cm warstwą asfaltową, Zarząd Powiatu nie przyjął tej propozycji całej. Efektem tej dyskusji jest decyzja Powiatu, że całość na własny koszt poprzez wybudowanie kanalizacji deszczowej pod jezdnią na wysokości ulicy Ogrodowej, cały profil jezdni poprowadzony tak by ta studnia odwodziła. Cała wymiana krawężników z jezdnią asfaltową na odcinku między ul. Ogrodową a tym skrzyżowaniem wykona we własnym zakresie i na własny koszt Powiatowy Zarząd Dróg. My żadnego udziału ani w robociźnie ani materiałach nie mamy.

Pan Jerzy Bontal wyjaśnił sprawę chodnika, o którym wcześniej już wspomniał. Ustalono dwie wersje, jedna budowa przy ewangelickim cmentarzu ale Starosta Kaca sam stwierdził, że właściwie tam nie wiadomo po co. Natomiast w stronę cmentarza jest to jakieś uzasadnienie. W starostwie na ten chodnik jest przeznaczone 30 tys. złotych i jest to też już zatwierdzone uchwałą Zarządu Powiatu na materiały. Ten chodnik ma być „pociągnięty” od bramy cmentarza w stronę „estrady”. Pierwotnie Zarząd zakładał, że ok. 270 metrów bieżących razy 2 metry szerokości, krawężnik plus obrzeże i wjazdy. Po przetargu, który odbył się 25 września zorganizowany przez Zarząd Powiatu i Powiatowy Zarząd Dróg, okazało się, że ceny tych materiałów spadły około 40% w ofercie najtańszej. W związku z tym budowa tego chodnika wydłuży się ok. 400 metrów. Z pomiarów wynika, że dojdzie praktycznie przed estradę w lesie. Jeżeli dzisiaj podejmiemy tą uchwałę intencyjną będzie podpisane porozumienie szybko, trzeba to w tym roku wykorzystać.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska otworzyła dyskusję.

Radny Bohdan Kluzik spytał czy my nic nie dokładamy do tego.

Pan Bontal odpowiedział, iż jeżeli chodzi o szczegóły to dokładamy robociznę, cement plus piasek.

Pan Kluzik myślał, że nic nie dokładamy.

Pan Bontal wskazał, iż przy dyskusji o samej uchwale ma tu wyliczenia Komunalni co do dalszych kosztów i je przedstawi.

Pan Kluzik spytał jeszcze jaka odległość pozostanie między końcem chodnika a wejściem na estradę.

Pan Bontal odpowiedział, iż 200 metrów.

Pan Kluzik stwierdził, iż trzeba to przeliczyć ile by to kosztowało, czy nie byłoby lepiej połączyć to i zrobić już wjazd z prawdziwego zdarzenia na estradę.

Radny Jerzy Stempczyński spytał, czy byłaby taka opcja zrobić przejście do tego kiosku z lodami, połączenie między jednym a drugim, to jest też chodnik przy drodze powiatowej. Tam jest kilka metrów kwadratowych dosłownie. Chodzi o burtniki wysokie, matki z wózkami mają problem.

Pan Bontal wyjaśnił, iż wie o czym mówi Pan Jerzy. Przyznał, iż o tym nie rozmawiali ale nie twierdzi, że nie jest to do wykonania.

Radny Jerzy Szałański stwierdził, iż Pan Jerzy to dobrze przedstawił. Co do Alei Zwycięstwa to podobnie jak z drogą pod górę, brakowało odpowiedniej ręki, odpowiedniej decyzji. To jest karygodne, tam w ogóle wjazdu nie ma, i jak włączyć się do ruchu, żadnej możliwości nie ma. To jest dopiero chodnik. To nie jest tak pięknie, że ta ulica odzyska swoją jakość, niestety przez parę osób. Należy się spytać wszystkich mieszkańców. A Starostwo nie chciało wchodzić w konflikty ale tu brakowało ręki. Przez parę osób będzie cierpieć cała gmina.

Pan Bohdan Kluzik zadał jeszcze pytanie czy ten chodnik musi mieć szerokość 2 metry.

Pan Bontal wyjaśnił, że takie założenia są podobno w przepisach przy drogach powiatowych.

Radny Kluzik dodał, że mógłby mieć 1,5 metra i się wydłużyć.

Pan Bontal wskazał, że już pytał o tę szerokość i to jest w przepisach przy tych drogach powiatowych i ma mieć 2 metry.

Ad. 3. Sprawozdania o odbytych posiedzeniach stałych Komisji Rady Miejskiej w okresie międzysesyjnym.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska zwróciła się do Przewodniczących Komisji Rady Miejskiej w Chodczu o przedłożenie informacji o odbytych posiedzeniach w okresie międzysesyjnym.

Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Arkadiusz Koza poinformował, iż Komisja w okresie międzysesyjnym odbyła 3 posiedzenia. Z tego pierwsze było 22 sierpnia i na tym posiedzeniu miała być omawiana skarga złożona przez Państwo Grzało na Pana Burmistrza. Niestety nie zostało to zrobione, tylko wysłuchano Pana Grzało, ponieważ nie udostępniono nam dokumentów, o które wystąpiła Pani Przewodnicząca. Szerzej na ten temat Pan Koza przedstawił w 8 punkcie porządku obrad. Z tego posiedzenia został złożony wniosek do Rady, co stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Posiedzenie Komisji odbyło się wraz z posiedzeniem Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty. Radny Koza wyjaśnił, iż w naszym porządku obrad była kontynuacja zadania zleconego przez Radę na temat oczyszczalni przyzagrodowych czego nie skończyliśmy na posiedzeniu. To posiedzenie będzie zakończone za tydzień w czwartek o godz. 10.00. Tu Pan Koza zwrócił się do sołtysów, są mieszkańcy niezadowoleni z wykonania oczyszczalni, mają zarzuty i proszę o przyjście na Komisję. To będzie kontynuacja tej Komisji z 22 sierpnia w ramach oszczędności. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, iż następne posiedzenie Komisji odbyło się 2 września, było to posiedzenie wspólne Stałych Komisji Rady. Punktem numer jeden było rozpatrzenie wniosku w sprawie sprzedaży działki zabudowanej po byłym M-GOK na terenie działki 238/1 w Chodczu, przy ulicy Ogrodowej 7. Numer dwa to omówienie wyrażenia zgody na postawienie całorocznej drewnianej altany ogrodowej wraz z tarasem widokowym przy gastronomii „Imbiss”. Numer 3- rozpatrzenie wniosku Radnego Krupy zgłoszonego na XXXIII sesji Rady Miejskiej oraz sprawy bieżące. Radny Arkadiusz Koza poinformował, iż przy wspólnym posiedzeniu Komisji protokołantem był Pan Jerzy Stempczyński i podejrzewa, iż on przy swojej wypowiedzi wszystkie ustalenia Stałych Komisji Rady wypowie. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wskazał, iż następnym posiedzeniem Komisji był 26 września. Komisja Rewizyjna spotkała się łącznie z Komisją Budżetu i Finansów, gdzie analizowała sprawozdania z wykonania budżetu MiG Chodecz za I pół. 2013 roku. Opinia Komisji Rewizyjnej jest pozytywna.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów – Kazimierz Powietrzyński zauważył, iż ten okres rozliczeniowy jest dość długi. W tym czasie Komisja Budżetu odbyła, aż 4 posiedzenia. Pierwsze z dniem 1 sierpnia, punkt był jeden- rozpatrzenie sprawy dotyczącej przystąpienia do złożenia oferty cenowej w celu wykupu budynku w Woli Adamowej. I to jest ten punkt o który pytał Pan Radny Kluzik. Pan Burmistrz przedstawi, w każdym razie Rada nie ma nic do tej sprawy. My zaopiniowaliśmy pozytywnie i Pan Burmistrz ma tu wolną rękę do zakupu. Z tego co wie, było 25 tys. a jest 30 tys. My nie musimy nic robić, po prostu Pan Burmistrz przejmuje te sprawy.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska wskazała, iż teraz wyjaśnimy tą sprawę a nie w interpelacjach.

Pan Burmistrz wyjaśnił, iż sprawa jest prosta i jasna. Opinia Komisji Budżetowej była pozytywna. Myśmy zaproponowali 25 tys., wycena była 31 tys. 900. Ma pismo od Pana Prezesa, że oni najprawdopodobniej zaproponowali 30 tys. Pan Burmistrz sądzi, że przy zgodzie Rady ten temat podejmiemy, i te 5 tys. wynajdziemy.

Pani Przewodnicząca zapytała Panie z KGW czy są zadowolone tą wypowiedzią.

Panie z KGW odpowiedziały, iż są bardzo zadowolone z tego, i mówią w imieniu wszystkich mieszkańców sołectwa. Liczą, że w ramach remontu coś tam Gmina jeszcze pomoże. Bo mają dużo swoich rzeczy i społeczność się zaangażuje w remont na pewno ale liczymy na wsparcie, chociaż minimalne. Jesteśmy bardzo wdzięczne i dziękujemy. Czekaliśmy tyle czasu na ten lokal, naprawdę jest nam miło, że mogliśmy to usłyszeć.

Pan Bogdan Kluzik dodał, iż jeżeli już jest to kupione, jeszcze nie ale jeżeli to nie zostawimy tego tak, że kupione i te Panie zostaną same sobie. Trzeba pomóc, żeby te kobiety miały się gdzie spotkać.

Pani Przewodnicząca wskazała, iż należy to brać na spokojnie, najpierw kupić i zobaczymy co dalej.

Pan Burmistrz zauważył, iż chce by Rada podjęła stanowisko.

Pani Danuta Warszawska nadmieniła, iż jest opinia Komisji Budżetu.

Pan Burmistrz wskazał, iż należy przegłosować i prosta sprawa.

Pani Przewodnicząca zwróciła się do Pana Burmistrza, iż lepiej gdy będzie to podjęte uchwałą. Rada podejmuje wszystkie decyzje uchwałami. Jedynie Pan Burmistrz wniosek przedstawi na Komisji czy Rada wyraża na to zgodę.

Pan Burmistrz chce by Radni się wypowiedzieli, żeby potem nie było, że podjął temat bez ich zgody.

Pan Jerzy Stempczyński uważa, że trzeba to zapisać do protokołu a na kolejnej sesji przegłosować.

Pani Przewodnicząca wskazała, iż wniosek Komisji Budżetu był pozytywny, a w Komisji znajduje się 7 członków Rady. Padł również wniosek Pana Burmistrza wykupu tego budynku w Woli Adamowej i w związku z tym czy Państwo wyrażacie zgodę aby Burmistrz dokonał tego zakupu za 30 tys. Wniosek został poddany pod głosowanie. Za wnioskiem byli wszyscy obecni na Sali Radni – 13 głosów za, przeciw – nie było, wstrzymujących się – nie było.

Powrócono do sprawozdania Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów. Radny Kazimierz Powietrzyński poinformował, iż drugie posiedzenie Komisji odbyło się 2 września, nie będzie czytał, bo to było wspólne posiedzenie z Komisją Rewizyjną w składzie całej Rady. Pan Jurek na pewno będzie to omawiał.

Następne posiedzenie 10 września 2013 roku. Tematyka : omówienie projektu uchwał w sprawie przyjęcia założeń do wewnętrznego programu naprawczego finansów MiG Chodecz, omówienie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia w 2013 roku długoterminowego kredytu bankowego konsolidacyjnego, omówienie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu MiG na 2013 r., omówienie uchwały w sprawie WPF MiG Chodecz na 2013-2022. Jeżeli chodzi o punkt 3 i 4 to opinia Komisji była pozytywna. Przewodniczący Kazimierz Powietrzyński wskazał iż na dzisiejszej sesji nie chciałby dużo mówić o punkcie 1 i 2, bo następna sesja będzie typowo sesją budżetową. I wtedy będziemy rozmawiać. W każdym razie jest problem dotyczący finansów tej Gminy.

Ostatnie posiedzenie odbyło się 26 września 2013 r. wspólnie z Komisją Rewizyjną, analiza z wykonania budżetu MiG Chodecz za I pół. 2013 r. Jak już wspomniał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pozytywnie

oceniliśmy wykonanie tego budżetu. Na dzień 30 czerwca wygląda to dobrze, są jakieś oszczędności ale jak się zakończy zobaczymy.

Przewodniczący Komisji Rolnej i Infrastruktury Technicznej – Wiesław Feliniak poinformował, iż Komisja w okresie międzysesyjnym odbyła dwa posiedzenia. Jedno robocze w dniu 23 lipca a drugie było wspólne Komisji Rady 2 września. Ta Komisja 23 lipca była zwołana w sprawie organizacji dożynek 2013. Radny Feliniak powiedział, iż we wnioskach na kolejny rok wnioskują, żeby uwzględnić zmianę miejsca lokalizacji organizowania dożynek parafialno-gminnych z amfiteatru na stadion, zmienić godzinę mszy na godz.12.00. Wytypowaliśmy kandydatów na starostów itd. Ale Państwo wiecie dożynki w tym roku nie odbyły się z przyczyn obiektywnych, od nas nie zależnych. Przewodniczący Komisji Rolnej – Wiesław Feliniak powiedział, iż w sprawach bieżących omawiano temat bieżącej naprawy ubytków w drodze Wola Adamowa-Brzyszewo. Jeżdżą tam nasze autobusy szkolne i autobus który wozi dzieci z Chocenia. Ta droga na dzień dzisiejszy jest w stanie do naprawy tych wyrw, może w tym roku jeszcze zaświeci słońce i Panie Burmistrzu prośba, wniosek z lipca by podejść do tego. Bo jeżeli poczekamy do zimy i przyszłej wiosny to nie będzie nic.

Przewodniczący Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska – Jerzy Stempczyński poinformował, iż Komisja spotykała się 3 krotnie: 22 sierpnia, 2 września i 17 września. Jak już wcześniej przedmówcy mówili 22 sierpnia było to spotkanie wspólne, była sprawa pism złożonych, skargi złożonej, dotyczącej zatrucia jeziora Lubienieckiego z oczyszczalni ścieków. Był obecny Pan Kierownik. Udało nam się ustalić rzeczywiście jest w zbiorniku przelanie ścieków i zatrucie częściowe jeziora. W przyszłości istnieje potrzeba zbudowania zbiornika rezerwowego, by uniknąć tych zdarzeń. Wczasowicze zostali poinformowani, że dostaną informację o badaniach Sanepidu. Sytuacja powoli wraca do normy ale co się nasłuchaliśmy to się nasłuchaliśmy. Przy okazji tego Komisje zwróciły się z wnioskiem aby zbadać sytuację. Radny Stempczyński wskazał, iż nie wie na ile jest to możliwe ale może przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego by sprawdził czy wczasowicze również nie podtruwają jeziora poprzez niezbyt szczelne szamba czy zabudowę, która nie mieści się w planie zagospodarowania i jest zbyt blisko linii brzegowej. Pan Bontal nam wyjaśniał, że w tej chwili nie ma możliwości prawnych, a Urząd nie ma takich możliwości a Inspektor również ma swoje „ale”. Sytuacja jest patowa a warto to sprawdzić. Ponadto Przewodniczący Komisji Obywatelskiej dodał sprawę przekształcenia ZGK w spółkę komunalną, która już była zgłaszana wielokrotnie. ZGK w tej formie jakiej istnieje robi co może a może niewiele, śmieciarka jest „na wykończeniu”, za chwilę nie będzie miał kto wozić śmieci. Poza tym nie może wykonywać wielu czynności, które nie pozwalają przepisy prawne. Radni byli za, niestety choroba Pana Burmistrza spowodowała, że nikt nie podjął żadnych działań, radni nie są w stanie zrobić sami wszystkiego. Radny Stempczyński wskazał, iż ponadto omawiany było wniosek Pana Gralaka, dotyczący tej rozbudowy na Placu Kościuszki. Opinia była pozytywna, z zastrzeżeniami by ponownie rozważyć i cen rynkowych sprawy czynszu. W tej chwili to było 2 zł za metr kwadratowy a żeby było realnie tak jak w innych miejscach dobrze umiejscowionych komercyjnie. Pan Gralak przedłożył dokumenty w związku z tymi uzgodnieniami lokalizacji, Radni też zastrzegli żeby miał świadomość, że jest ryzyko jego handlowe. Była też mowa o organizacji dożynek gminnych, Pani Przewodnicząca i KGW próbowało się tu jakoś ratować by w mniejszym zakresie ale zrobić. Ponieważ rola Pana Burmistrza, w sensie decyzji przedłużała się, podpisania pewnych środków finansowych.

Pan Stempczyński dodał, iż w sytuacji częstych awarii oczyszczalni Radni proponują na przyszłość koncepcyjnie rozważyć sprawę zbiornika rezerwowego.

Na kolejnej Komisji z 2 września była poruszona sprawa sprzedaży działki po MGOK. Opinia większości Radnych była negatywna aby na razie tego nie czynić. Rozpatrywany był również wniosek Radnego Błażeja

Krupy dotyczący obniżenia diet, tutaj są również inne propozycje. Przewodniczący Komisji Obywatelskiej wskazał, iż na kolejnym spotkaniu 17 września rozpatrywano sprawę pism Pana Świątka z Chodcza, który przedstawił się jako reprezentant osób korzystających z usług M-GOPS. Zarzucał tutaj tolerowanie pewnych działań. Podczas wyjaśniania tej sprawy, w obecności Pani Kierownik i osób zainteresowanych okazało się, że te zarzuty Pana Świątka nie potwierdziły się. Chodziło tu konkretnie o wydawanie produktów na tzw. zeszyty i rozliczenia w M-GOPS. Pan Świątek upiera tu się i zarzuca różne historie, składa kolejne pisma. Członkowie Komisji są już bezradni, sprawa wyjaśniona i zamknięta. Sam Pan Świątek nie korzysta z tej pomocy, jedynie uważa się za reprezentanta pokrzywdzonych. Pan Stempczyński wskazał, iż mieszkańcy zaproponowali zmianę oznakowania przy drogach lokalnych, ze względów bezpieczeństwa, na karetki pogotowia. Np. Brzyszewo jest bardzo dużym sołectwem w naszej Gminie, Brzyszewo jest tutaj przy Woli Adamowej, tu od Przyborowa, Brzyszewo Topielak, od Sobiczew i od Lutoborza.

Pan Jerzy Stempczyński zauważył, iż zdarzyła się historia, gdzie zmarł Pan Adam Wiliński gdzie karetka się spóźniła, bo pół godziny szukali tego numeru. Ostatnio o mało nie zmarło jakieś dziecko, które cierpi na alergię i zostało ukąszone przez pszczołę. Rozważamy czy by na przyszłość jakoś oznakować. Są jeszcze dwa Niesiołowa, Huta Towarzystwo, trzy linie na Kromszewicach i tak dalej. Przy tych droga postawić tabliczki, np. Brzyszewo od numeru takiego, Brzyszewo – Przyborowo od numeru takiego, gdzieś tam jeszcze na krzyżówkach tych dróg. W przypadku zimy czy konieczności pomocy, żeby pogotowie czy straż mogły znaleźć. Pan Stempczyński czeka na propozycje jak to uregulować. Dalej omawiane były sprawy: propozycja uchwały dotycząca zmian stawek dla wywozu nieczystości z terenów rekreacyjnych. Akurat tak się zdarzyło, że Pan Kierownik przeoczył jedną rzecz, posłała uchwałę za jedną kwotę że jest wywóz nieczystości. Miało to być w sezonie rekreacyjnym a poszło, że jest na cały rok. No i wczasowicze teraz bardzo się cieszą, bo płacą mało a chcieliby bardzo bardzo wiele usług. Siła rzeczy musimy to zmienić, niedopatrzenie. A także jak to już było mówione propozycja tej nowej deklaracji dotyczącej wywozu nieczystości stałych w tej części, która dotyczy ostrzeżenia za składanie nieprawidłowych danych. Radny Stempczyński wskazał, iż ponadto omawialiśmy sprawę nowej uchwały dotyczącej sprzedaży alkoholu i usytuowanie miejsc sprzedaży. Pani Sikorska, która ubiegała się o sprzedaż alkoholu przy ulicy Warszawskiej przy cmentarzu zaskarżyła poprzednią uchwałę i Sąd Administracyjny uchylił uchwałę w całości. Komisja zaproponowała Pani Przewodniczącej dalszą konsultację, ponieważ jest to dość poważna sprawa, z Samorządem Chodcza. Uchwała będzie głosowana prawdopodobnie na kolejnej sesji. Przewodniczący Komisji Obywatelskiej wspominał, iż braliśmy udział w odbiorze remontu Urzędu, wygląda lepiej ale przydałoby się jeszcze parę rzeczy poprawić ale wiadomo jaka jest sytuacja finansowa. Tu Radny Stempczyński zwrócił uwagę, iż mieszkańcy pytali, bo była część dachówki, która się nie potłukła, co się z nią stało, czy ona jest i czy można ją wykorzystać, np. na remont dachu biblioteki. Tak samo przy okazji jeziora, czy coś się zmieniło w sprawie Pani Skiermańskiej, bo kiedyś dostałem od niej „paternoster”, że na pismo do Urzędu nie otrzymała żadnej odpowiedzi ale na Komisji nie drążyliśmy tego dalej. Chodzi o przejście nad jezioro, nie wiem czy tak mówi czy grozi ale zagrozi przejście całkowicie.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu – Grażyna Wilińska poinformowała, iż Komisja spotykała się 2 razy: 22 sierpnia i 2 września. Były to wspólne posiedzenia, które już zostały tutaj omówione. Na jedno chciałyby tylko zwrócić uwagę. Gdy 22 sierpnia rozmawialiśmy w sprawie organizacji dożynek Pani Makowiecka nam przedstawiła problem związany z ich organizacją. Tzn. poinformowała, że nie będzie z tego względu, że do Urzędu Marszałkowskiego zostało wysłane pismo, znaczy projekt miał być. Pieniążki miały być z tego projektu unijnego i wniosek został złożony z błędami i został ponownie zwrócony do Gminy w celu poprawy. Też bym chciała się dowiedzieć co to były za błędy i dlaczego te dożynki, jednak jest to święto rolników, nie zostały zorganizowane i kto popełnił ten błąd i czy został pociągnięty do odpowiedzialności,

jeżeli oczywiście jest to błąd ludzki. Nie wiem kto za tym błędem stoi. Natomiast 2 września mieliśmy też wspólne posiedzenie i chciałybym się zapytać. Ponieważ była mowa o zabezpieczeniu budynku przy ulicy Ogrodowej i był wniosek do Komisji o zabezpieczenie. Sugerowaliśmy, 30 września zostało zrobione i chciałybym się dowiedzieć na jakim etapie są te prace.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że jest jeszcze jedna komisja powołana, Komisja Statutowa, której Przewodniczącą jest Pani Ewa Kwiatkowska. Pani Danuta Warszawska poprosiła o przedstawienie informacji jak toczą się prace nad nowym statutem.

Pani Przewodnicząca Komisji Statutowej – Ewa Kwiatkowska wskazała, iż w tym temacie nie ma nic do powiedzenia. Było spotkanie ale się nie odbyło. Tyle co mogę powiedzieć został sporządzony wstępny brudnopis przyszłego projektu statutu. Dostali go wszyscy członkowie Komisji, pracują indywidualnie, wniosą uwagi, spotkamy się ostatecznie i przedstawimy propozycje.

Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej oddała głos Panu Burmistrzowi.

Pan Burmistrz – Kazimierz Sawiński poinformował, że go długo nie było więc poproszę te wnioski sprawdzę na piśmie, postaram się bo nie chciałbym tutaj kłamać, wiele spraw postaram się nadrobić. O ogrodowej to zrobi zabezpieczenia, które tam mówiliśmy. Jest suma, nie będę tutaj o niej mówił ale jest temat jasny i jest zgoda.

Pani Przewodnicząca zwróciła się do Pana Burmistrza z pytaniem co dalej z Komunalną, czy zostaną podjęte działania przekształcenia „Komunalki”, w spółkę ze 100% udziałem Gminy. Czy będzie zakupiona śmieciarka, bo za chwilę się ona nam rozsypie i nie będziemy mieli możliwości wywozić a wiemy, że nie mamy żadnej firmy, która wywozi nam śmieci.

Pan Burmistrz odpowiedział, iż sugestia nasza jest żeby dalej robiła to „Komunalka”. Z Panem Grzybowskiim mówimy czy zejdziemy z tych pewnych rzeczy w ogłoszeniu przetargu, bo jest firma która się zgłasza z Baruchowa ale my takie dajemy warunki w tej chwili żeby Pan Grzybowski dalej robił. Bo osoby 6 zdaje się zwolni, dlatego tak kombinujemy, to nie jest takie proste. Pan Benek powie coś więcej. Spotkamy się jeszcze raz, bo coś trzeba będzie zrobić.

Pan Benedykt Nowakowski – Sekretarz MiG Chodecz powiedział, iż na temat przekształcenia ZGK nie wiele można powiedzieć, wiadomo jest jedno, że musi być taka inwencja i przygotowany materiał przez sam zakład. Wymaga to pewnych uzgodnień, jednocześnie byśmy tam Państwu dali odpowiedź, że są wymagane określone środki finansowe w przyszłorocznym budżecie MiG aby po przekształceniu ewentualnie ten Zakład mógł funkcjonować. Przekształcenie samo, wiemy jakie tam są środki i ile tam jest osób zatrudnionych. Samo przekształcenie to jest przekształcenie dla przekształcenia, natomiast żeby zakład funkcjonował musimy go w pierwszej chwili wesprzeć, uzupełnić o ten sprzęt, który jest wymagany, bo głównie nam chodzi o te śmieci. Wówczas w pewnym zakresie można pozyskać środki jak i również może funkcjonować w oparciu o te środki, które wypracuje. Wymaga to szczegółowych analiz i dalszej pracy. Na pewno dużo do powiedzenia ma sam zakład.

Pani Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Radny Jerzy Szałański stwierdził, że jest to za spokojnie tyle czasu i się nic nie robi z tym przekształceniem a na normalnym trybie Baruchowo, taka mała jednostka umiała przekształcić. Także na spokojnie to można

utonąć i umrzeć. To za długo trwa. Nie wie czy jakaś inna gmina też tak długo to rozpatrywała jak u nas i nic nie jest rozwiązane.

Pan Kazimierz Powietrzyński dodał, iż to wymaga kasy a tutaj nie ma. Na „Komunalkę” i tak pieniądze trzeba wyłożyć, bo śmieciarkę trzeba kupić. Pracownicy wywożą tzw. to „bio”, czyli płynną masę w tych workach normalnym samochodem, to jest tam wywalane gdzieś na wysypisko. Temat śmieci leży, jak już kiedyś mówiłem przed nastaniem wakacji, Bóg dał że to jakoś ładnie poszło, jakoś ci ludzie dali radę. Ale my musimy, tam trzeba kupić drugi samochód do wywożenia, nikt nie będzie ciągnikiem z przyczepą jeździł. Tam nic nie ma a każdy z nas żyje w tym zmienionym kraju dwadzieścia parę lat i tam gdzie to jest prywatne to działa inaczej a tam gdzie jest nasze to zawsze jest gorzej. W przyszłorocznym budżecie trzeba znaleźć pieniądze, żeby tą „Komunalkę” dofinansować i po tym niech oni się martwią sami, niech sami na siebie zarabiają, tak dla Gminy będzie taniej. Cały czas jest jedno wielkie opuszczanie rąk, bo nic nie można. To działa w innych gminach, może i działać u nas. Pracownicy „Komunalki” chcą pracować, są 40-50 letni i innej pracy w Chodczu nie dostaną, bo kto kogo zatrudni tutaj. Ten zakład musi istnieć dla tych ludzi i przy okazji dla nas.

Pan Sekretarz MiG Chodecz wskazał, iż samo podjęcie uchwały to jest najprostsza sprawa, przygotowanie i podjęcie na sesji. Ale czy Pan Grzybowski widzi taką konieczność.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska wyraziła swoje zdanie, iż całą głową Miasta i Gminy Chodecz jest Burmistrz i on podejmuje konkretne decyzje. Panie Burmistrzu Pan musi powiedzieć, Panie Heniu Pan musi przekształcić w spółkę i ja to widzę.

Pan Henryk Grzybowski powiedział, iż nie ma odwrotu, wysypisko padnie i wiele rzeczy nie będziemy mogli robić. Forma zakładu budżetowego powoli idzie do lamusa.

Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej zwróciła się do Pana Burmistrza, iż ma zielone światło na otworzenie nowego przedsiębiorstwa czyli w spółkę ze 100% udziałem.

Pan Burmistrz zauważył, że do tego musimy mieć pieniądze ale opracujemy budżet, znajdziemy pieniądze na takie cele.

Radna Ewa Kwiatkowska powiedziała, iż wszystko kręci się wokół pieniędzy ale pewne działania podejmuje się bez pieniędzy na początek, robi się jakiś plan działań, robi się harmonogram, sporządza się kosztorysy. My chcemy nie chcemy, to nie jest tędy droga przekształcenia tego zakładu w spółkę. Muszą być podjęte działania, papiery nie są jeszcze takie drogie, sporządzanie wniosków, wysyłanie, zbieranie całej dokumentacji. Wbrew pozorom jest dość dużo tych papierów a my jeszcze nic w tym kierunku nie zrobiliśmy, oprócz dyskusji „chcemy nie chcemy”. Konieczność jest taka że musi być przekształcony Zakład. Podejmijmy wreszcie jakieś działania.

Pan Jerzy Stempczyński zaproponował podjęcie uchwały, statutu. Jesteśmy w stanie z Panią Kwiatkowską, kolegą Kozą czy Panią Twardowską i członkami Komisji Obywatelskiej sami nawet przygotować. Musi nam to wszystko ktoś pokierować. Nawet jak nie będzie jeszcze spółki musimy za wszelką cenę kupić śmieciarkę.

Pani Danuta Warszawska zamknęła dyskusję.

Ad. 4. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie odbierania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Pani Przewodnicząca udzieliła głos Panu Henrykowi Grzybowskiemu, który przedłożył informację w przedmiotowej sprawie.

Pan Henryk Grzybowski poinformował, iż od 2003 roku corocznie ZGK wystawiał pojemniki na terenie działek letniskowych, od 1 kwietnia do 31 października. Sukcesywnie co roku te opłaty zostały naliczane. Ostatnia uchwałą Rady z 2011 roku ta stawka wynosiła 70 zł za 7 miesięcy, czyli średnio miesięcznie 10 zł. W chwili gdy w lipcu okazało się, że nie ma wykonawcy ten obowiązek wywozu spadł na Zakład, mało tego odpady należało wywozić do Machnacza. Stawka 70 zł była zbyt niska żeby pokryć koszty. Dlatego też wystąpiłem do Rady o urealnienie tej kwoty i zaproponowałem 90 zł. Państwo uchwałą Rady z dnia 16 lipca tego roku tą stawkę podjęliście, z tym tylko że niefortunny został zapis że w okresie rocznym. Teraz w tym okresie rocznym działkowicze, my mieliśmy w intencji z Panią Mecenasa rocznie dotyczy to sezonu czyli 7 miesięcy, natomiast działkowicze to wykorzystują w sposób perfidny i uważają, że pojemniki powinny stać przez cały rok. I tą kwotę 90 zł dzielą na 12 miesięcy. W związku z tym prośba o urealnienie tej stawki z zapisem zamiast rocznym to od 1 lipca do 31 października, nie zmieniając kwoty. Za nieczystości płynne zostały podjęte uchwały w 2011 roku i one zostają na tym samym poziomie ale powstał też niefortunny zapis, że wraz ze zrzutem do oczyszczalni ścieków. Teraz jest uchwała która mówi z 2012 r., że przyjęcie odpadów na oczyszczalnię ścieków stawka wynosi 31 zł ale wyklucza tą oczyszczalnię. Dlatego też prosiłbym „aneksować” tą uchwałę i w par. 3 wprowadzić brzmienie: „na terenie rekreacyjnym gdzie nie ma możliwości wykonania odbioru indywidualnego ustala się stawki 90 zł za odbiór odpadów z pojemników i zbiorników składowania odpadów w okresie od 1 kwietnia do 31 października każdego roku”. Natomiast w par. 4 tejże uchwały: „górna stawka opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za opróżnienie zbiorników bezodpływowych, transportu nieczystości ciekłych wynosi 21 zł” bez słowa „wraz ze zrzutem do oczyszczalni”. Pan Grzybowski przeprosił za zamieszanie, to powinno być ustalone wcześniej.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska zwróciła się do Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska.

Przewodniczący Komisji Obywatelskiej – Pan Jerzy Stempczyński wyraził, iż opinia Komisji jest pozytywna.

Pani Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Radna Grażyna Wilińska zwróciła uwagę, że jest od 1 kwietnia do 31 października, sam Pan powiedział, że ludzie prawdopodobnie będą tam mieszkać i wykorzystują, że to na cały rok. Nie możemy, że jest to na przykład rocznie i wnieść kwotę na 120 zł? Bo i tak niektórzy będą tam mieszkać, będą zostawiać śmieci. A co później? I tak będziemy musieli sprzątać za darmo.

Pan Grzybowski odpowiedział, iż jest to w granicach 40 sztuk pojemników, które na ostatniej przestrzeni bywały. Pani Radna rzeczywiście zauważyła, że część działkowiczów mieszka tam na stałe, my zostawiliśmy po jednym pojemniczku na Bogotomi, na Piotrowie, żeby taka możliwość składowania była. I ten jeden pojemnik wywieziony z okresów zimowych jest niezbyt wielkim obciążeniem dla Zakładu.

W związku z brakiem dalszej dyskusji w tym temacie Pani Danuta Warszawska zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Grażyna Wilińska odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie. Za głosowało 13 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0. Stwierdziła, że powyższa uchwała Nr XXXIV/174/13 została podjęta 13 głosami za i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 5. Uchwała w sprawie udzielenia pełnomocnictwa do reprezentowania Urzędu Miasta i Gminy Chodecz – Rada Miejska w Chodczu przed Sądem Rejonowym we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej przedstawiła informację w przedmiotowej sprawie, odczytała uzasadnienie, co stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pani Przewodnicząca poinformowała również, iż wraz z Panem Arkadiuszem Kozą, jak i również Panem Jurkiem Stempczyńskim, również uczestniczyła Pani Grażyna Wilińska rozmawialiśmy z radcą prawnym, z Panem Marcinem Wojciechowskim, który podejmie się pełnomocnictwa reprezentując Radę w Sądzie Pracy. Rada Miejska w Chodczu jest pracodawcą Pana Burmistrza i dajemy takie pełnomocnictwo do reprezentowania w sądzie.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję.

Pan Arkadiusz Koza zaproponował, bo jest pełnomocnictwo do reprezentowania Urzędu Miasta i Rady przed Sądem Pracy, o odczytanie pozwu Pana Burmistrza w stosunku do Urzędu Miasta.

Pani Grażyna Wilińska odczytała pozew Pana Burmistrza, jego treść stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pani Danuta Warszawska nadmieniła również, że do tego jest dołączone również pismo powoda, które zacytowała: „wykonując zarządzenie tytułu Sądu określam wysokość przedmiotu sprawy na kwotę 46 800”, takie Pan Burmistrz żąda od Miasta i Gminy Chodecz odszkodowanie za obniżenie wynagrodzenia.

Pani Danuta Warszawska wskazała, iż Sąd zobowiązał Urząd do odpisania, ustosunkowania się w ciągu 14 dni. Jako Rada, reprezentując jako my przedstawiciele będący pracodawcami Pana Burmistrza, również odpisała takie pismo. Pani Przewodnicząca spytała czy ma odczytać to pismo. Rada wyraziła zgodę.

Pani Przewodnicząca odczytała odpowiedź na pozew z 10 września 2013 roku, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska wskazała, iż takie pismo zostało wysłane do Sądu i czekamy na odpowiedź Sądu. Z powyższego faktu należy podjąć takie działania jak dzisiaj, udzielić pełnomocnictwa do reprezentowania Urzędu Miasta i Gminy Chodecz, jak i również Rady Miejskiej w Chodczu przed Sądem Rejonowym we Włocławku Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Pani Przewodnicząca spytała czy są jakieś pytania.

Pan Wiesław Feliniak powiedział, iż z faktami się nie dyskutuje. Spytał jaką fakturę wystawi pełnomocnik Urzędowi za nasze przedstawienie.

Pani Danuta Warszawska wyjaśniła, że faktura będzie ustawowa, jak ustawa stanowi czyli około 2000 zł będzie nas radca prawny kosztował.

Pani radna Kwiatkowska spytała czy za całość pracy.

Pani Przewodnicząca Rady wskazała, że za całość pracy.

Radny Feliniak zauważył, że nie wiemy jak to wszystko się wyjawi. Sąd sądem ale czy od pierwszej rozprawy wszystko się rozstrzygnie czy będą kolejne.

Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że nie wie jak to się rozstrzygnie, czy całość czy będą kolejne.

Radny Feliniak stwierdził, że my jako Urząd i podatnicy ponosimy koszty. Jeżeli jako strona wygramy a Pan Burmistrz przegrywa tą sprawę.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że nie wie, to się rozstrzygnie.

Pan Wiesław Feliniak wskazał, że zmierza do tego, że na tej sesji padł jeszcze inny wniosek, osobiście sam go złożył i podejrzewa, że byłby mniej bolesny w skutkach dla Urzędu, dla nas wszystkich. Osoba Pana Burmistrza teraz pozostaje z boku, tak to rozumiem. Radny Feliniak spytał czy nam było to potrzebne. Spytał Panią Przewodniczącą czy ta uchwała, która przeszła i Wojewoda miał prawo jej nie kwestionować, wszystko w porządku ale ona była podjęta 8 głosami i ja ze swojej strony jako radny nie potrzebuje żadnego pełnomocnika. Nie głosowałem za tym żeby obniżyć pensję Panu Burmistrzowi, żeby doprowadzać do procesu i do zamieszania.

Pani Przewodnicząca ustosunkowała się do wypowiedzi Radnego Wiesława Feliniaka. Mówi Pan, że głosowało 8 radnych, zgadzam się z Panem ale 7 jak się nie mylę wstrzymało się czy 6. Jeżeli się wstrzymują, one nie mają co wypowiedzieć się w tej kwestii. Jeżeli chciały żeby nie było takiego wynagrodzenia mogły być przeciwne.

Pan Radny Feliniak dodał, iż jaki sens miało głosować przeciw skoro złożyłem wniosek i ten wniosek przegrał w głosowaniu z wnioskiem Pana Radnego Kozy. Automatycznie jesteśmy poza obiegiem, i to pisanie, publiczne mówienie część Rady się wstrzymała. Nie, miała odmienne zdanie, miała prawo i też nie było, że ktoś bronił murem Pana Burmistrza bo to była kwota też pokaźna, ponad 2000 zł. I tam obniżaliśmy to co można było, tak ja osobiście uważam. Na ten dodatek specjalny można mieć wpływ jako Rada pracodawca a teraz zobaczmy. Skutki będą. Jak długo to może trwać też nie wiadomo, kiedy proces.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska ustosunkowała się i wskazała, że szanuje wszystkie decyzje każdego radnego ale tak jak kiedyś i tu zacytowała słowa Pana Feliniaka „większość zdecydowała”. Więc jeżeli większość zdecydowała taka uchwała zapadła, teraz ktoś nas musi reprezentować.

Pan Radny Arkadiusz Koza powiedział, iż w tej kwestii wypowiedź w ten sposób czy to przeszła moja propozycja czy przeszła by Pana propozycja podejrzewam, że i tak Burmistrz by się odwołał. Wnioskuje tu o pewną kwotę, która z budżetu jeżeli przegramy musimy wyłożyć, bez pełnomocnika Rada jako Urząd sobie nie poradzi. Już rozmawialiśmy z Panem radcą prawnym, że w sytuacji przegranej Burmistrza, on pokrywa te koszty, nie Gmina.

W związku z brakiem dalszych pytań i sugestii Przewodnicząca Rady Miejskiej zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Grażyna Wilińska odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie. Za głosowało - 10 radnych, przeciw- 0, wstrzymało się - 3. Stwierdziła, że powyższa uchwała Nr XXXIV/175/13 została podjęta 10 głosami za i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.6. . Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie Powiatowi Włocławskiemu pomocy rzeczowej w formie wspólne wykonania chodnika przy drodze powiatowej nr 2938C Chodecz – gr. Woj. – Dąbrowice.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska udzieliła głosu w przedmiotowej sprawie Panu Jerzemu Bontalowi.

Pan Jerzy Bontal wrócił do tego co mówił na początku, podkreślając by Wysoka Rada zwróciła uwagę na to co powie, żeby nie było niedomówień. To nie jest tak całkiem, że daje nam Powiat materiał i się na tym kończy. Dostajemy tak zwane obrzeża, krawężnik i kostkę brukową 6 i 8 na wjazdy. Dochodzi do tego materiał w postaci piasku, żwiru plus cement, bo te krawężniki trzeba osadzić na stopie betonowej. Również podbudowa pod wjazdy jest na betonie. Myśmy poprosili Pana Grzybowskiego o wyliczenie ile to będzie kosztować. Pan Bontal przeczytał końcówkę. Około 400 metrów jest tego chodnika w projekcie, na tyle Starosta daje nam materiałów. Proszę Państwa 800 m kwadratowych. Koszty materiałów to o czym mówiłem to 8 592 złote i 49 groszy. Robocizna przy 50% udziale pracowników interwencyjnych Gminy to 11 843 zł plus VAT a więc 14 567 zł. Sumując te kwoty wychodzi 23 120 zł i 13 gr ma dołożyć Gmina.

Pani Grażyna Wilińska poprosiła o powtórzenie tej kwoty. Pan Bontal powtórzył 23 120 zł i 13 groszy. Ponadto Pan Bontal wyjaśnił, iż w tym kosztorysie jest wiele pozycji ale podał te końcowe. Pan Bontal kontynuował, iż podejmując tą uchwałę i wspólnym wykonaniem tego chodnika musimy mieć to przed oczyma, te dwadzieścia tysięcy. Jest tu Pan Grzybowski i jeżeli chodzi o robociznę. Jeżeli chodzi o materiały to taniej tego nie załatwimy. Taką mamy na dzień dzisiejszy wyliczoną kwotę do wykonania tego zadania przez nas, bo Powiat daje tylko materiały. Te 23 tysiące musimy dołożyć. Pan Bontal wyjaśnił, że jeżeli chodzi o przetarg nas to nie interesuje, bo polbruk, krawężniki i obrzeża jest to materiał Starostwa Powiatowego za 30 tysięcy, bo z góry podjęto i dlatego najpierw wychodziło 275 metrów, ponieważ ponad 40% przetarg wyszedł taniej doszła ta wielkość do 400 metrów bieżących. Natomiast zwiększyło się tym samym robocizna oraz te materiały piasek i cement, które musimy dostarczyć. Około 130 metrów bieżących razy 2 a więc 260 metrów kwadratowych, o tyle więcej będziemy musieli dołożyć. Do uchwały macie Państwo dołączone również porozumienie, projekt, który przesłał Zarząd Powiatowy. Jeżeli Wysoka Rada podejmie taką uchwałę to efektem będzie podpisanie tego porozumienia między Burmistrzem a Zarządem Powiatowym Dróg i to będzie dokument który pozwoli na przekazanie materiałów i wchodzimy wtedy dość szybko w robociznę.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Radna Ewa Kwiatkowska zauważyła że jeżeli piszemy uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na realizację inwestycji z Powiatem Włocławskim pod nazwą remont chodnika przy drodze itd. Granicę województwa (Dąbrowice) – to powinno być sprecyzowane jak mamy o czymś mówić. Granice

województwa, w jakim i tak dalej ale ona nie w tej sprawie. Radna Kwiatkowska wskazała, iż wie że 30 tysięcy piechotą nie chodzi. Przy takiej Gminie jak nasza biednej te 30 tysięcy jest bardzo kuszące ale nie wiem czy nas na to stać. Chodnik jest tam potrzebny. Wielu mieszkańców chodzi tamtędy na imprezy. Radna Kwiatkowska powiedziała, że jej zdanie jest inne, na ten moment nie stać nas na realizację tej inwestycji. To ponad 20 tysięcy, będziemy tonąć w śmieciach, nie mamy spraw uregulowanych z „Komunalką” a będziemy się szczyli następnym kawałkiem chodnika. I będziemy robić, z czego się domyślam inwestycję nie na naszym terenie, właścicielem są Lasy Państwowe chyba. To jest droga Powiatowa, to nie jest nasz teren i automatycznie ten chodnik też nie będzie naszą własnością. Będzie służył mieszkańcom ale czy dwadzieścia parę tysięcy w tym czasie gdy nie mamy na inne rzeczy czy to jest takie ważne. Możemy mamy nadwyżkę budżetową na koniec roku ale nie wiem. Uważam, że jest wiele miejsc w Chodczu, które wymagają szybszej interwencji i większych nakładów, chociażby tak jak mówił Pan Szałański.

Radny Zbigniew Szymurski zapytał z czego to pójdzie, z czego będzie zapłacone. Nie możemy tego wziąć, bo nie mamy środków na to żeby to pokryć.

Pan Jerzy Bontal odpowiedział, iż nie jest w stanie stwierdzić, bo nie jest finansistą. Poprosił Panią Skarbnik o odpowiedź, bo nie zna się na tym.

Pan Radny Wiesław Feliniak wskazał, iż ten materiał miał być przeznaczenie docelowe AI. Zwycięstwa udroźnienie ruchu i każdy Radny podniósł by dwie ręce jakby tylko mógł. W tej chwili robimy coś ekstra. Powiat ma pieniądze, mógłby wyłożyć, my tonimy w długach i nie radzimy sobie. A od początku roku, bo wnioski z Komisji były pisane, ukłonię się tu do Pani Radnej Kwiatkowskiej, chodziło o ogrodzenie placu na Chodeczku. Tu jest potrzebna kwota 5-6 tysięcy i cały czas jej nie ma i przychodzi następna zima. Są wydatki na które te pieniądze nie duże przeznaczyć.

Pan Henryk Grzybowski wyjaśnił, że ten materiał przywiozą i przez zimę zostaje a ten odcinek wzdłuż cmentarza nie jest ciekawy, ludzie przychodzą na Wszystkich Świętych jak jest sucho to pięknie ale jak mokro to toną w błocie. Przynajmniej ten odcinek wzdłuż płotu byśmy założyli.

Radna Kwiatkowska zrozumiała z wypowiedzi Pana Jurka Bontala, że warunkiem otrzymania tego materiału jest to nie jest to że nam złożą ale musimy mieć środki na zabezpieczenie tej inwestycji. Czy musimy mieć te środki, bo jeżeli musimy a ktoś chce dać nam materiał to proszę.

Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej poinformowała, iż wie że Pan Sekretarz też rozmawiał.

Pan Sekretarz M i G Chodecz wskazał, iż wszelkich informacji udziela Pan Bontal.

Radna Kwiatkowska wskazała, iż Pan Sekretarz wyjaśnił wyraźnie, że Gmina musi mieć środki.

Radny Feliniak powiedział, że przenosimy dożynki na stadion.

Pani Danuta Nowakowska – Skarbnik M i G Chodecz wyjaśniła, iż jeżeli chodzi na te środki na „polbruk” to będą z dróg.

Radny Wiesław Felinika wskazał, iż jak najszybciej robimy Komisję Rolną, prosiłem wcześniej ale teraz już oficjalnie mówię, chcemy rozliczenia ile środków jest z tego rocznego budżetu wykorzystane na bieżące utrzymanie dróg, na wszystko, łącznie z tym co poszło na te przedłużenia dróg. I my na Komisji zobaczymy wtedy to z tymi środkami zrobimy, bo po co ma nam ktoś zarzucać, łącznie z mieszkańcami. To nie są duże pieniądze a Gmina jest bardzo duża.

Radny Bohdan Kluzik zwrócił uwagę, zajmujemy się drogami a nie chodnikami.

Pani Skarbnik zauważyła że chodniki to również drogi.

Radny Jerzy Szałański powiedział, że tak mówimy o tym chodniku dwadzieścia, trzydzieści a tak konkretnie plus minus ile to będzie kosztowało.

Radna Ewa Kwiatkowska wniosowała że jeżeli przekazać materiał to proszę bardzo, my zadecydujemy co z tym zrobić ale jeżeli z naszej strony jakieś zobowiązania finansowe to uważa, że nie jest to w porządku. Jeżeli Starostwo chce, obowiązało się nam pomóc proszę nam przekazać materiał bez żadnych warunków. A jeżeli będziemy mieli środki to zdecydujemy gdzie mamy położyć. My lepiej znamy swoje możliwości, wiemy gdzie lepiej niż Starostwo.

Radny Arkadiusz Koza co do wypowiedzi Pana Grzybowskiego rozumie, że trzeba, przydałaby się, nie mówi że nie, tylko czy nie bardziej potrzebna jest śmieciarka. Te dwadzieścia tysięcy przesunąć na zakup śmieciarki jeżeli to możliwe.

Przewodnicząca Danuta Warszawska zapytała Pana Bontala czy jeżeli Powiat daje nam ten „polbruk” to czy jest taka możliwość żeby powiat nam dał a realizację zrobimy w innym terminie.

Pan Bontal odpowiedział, iż z pism i rozmów które przeprowadził wynika że oni muszą się rozliczyć w tym roku. Podkreślali, że trzeba się spieszyć by w tym roku skończyć.

Pani Przewodnicząca ponownie spytała czy jak już dają nam materiał ale my robimy roboczną czy nie można jej przerzucić na następny rok.

Radny Kwiatkowska wskazała, że czyta ten paragraf 6 porozumienia i „wykonany chodnik zostanie przekazany na majątek Powiatu w terminie 30 dni po upływie okresu gwarancji”. Dlaczego my mamy dokładać do majątku Powiatu.

Radny Kluzik wskazał, jeżeli Powiat chce robić niech robi sam.

Radna Kwiatkowska zauważyła, iż inwestorem ustala się Gminę Chodecz. Burmistrz mówi, że nie podjęte zostały czynności związane z przekształceniem ZGK ale przy takim zadaniu Gmina też poniesie koszty dodatkowych prac takich jak: będzie musiała mieć zgodę, jakieś tam pozwolenia, to sprawy które się będą ciągnęły. Dlaczego nasze dwadzieścia parę tysięcy ma się stać własnością Powiatu, tego nie może zrozumieć. Chcemy pomocy Powiatu ale nie jesteśmy w stanie wspierać i zwiększać majątku Powiatu.

Radna Grażyna Wilińska rozumie i też uważa, że jesteśmy Gminą jaką jesteśmy, biedną, nie stać na zrobienie ale staje w obronie Powiatu. Drogi też są robione Powiatu, jest to ich własność czy chcemy czy nie. Jeżeli ktoś daje materiał to może mieć zastrzeżenia że może być „lewy”, trefny. Możemy nie robić i na pewno z tego powodu się Powiat nie zasmuci, bo osób chętnych na ten „polbruk” jest bardzo dużo w innych Gminach i wcale nie mówię żebyśmy robili. Powiat ma prawo skoro daje materiał powiedzieć gdzie, chociaż to chyba my ustalaliśmy. Największy koszt jest tutaj robocizny, gdyby tutaj było większe zainteresowanie interwencyjnych a nadzór był ze strony „Komunalki”, nie wiem czy jest to w ogóle realne. Same materiały 8 i pół tysiąca, może to nie jest takie drogie. Jest to 800 metrów to bardzo dużo. Nie chce tu oskarżać, że starostwo jak nam daje to bez żadnych warunków. Jeżeli my kogoś obdarowujemy czymś to mamy prawo wymagać. To jest własność bo przy ich drodze.

Pan Bohdan Kluzik wskazał by nie przedłużać przegłosujmy to.

Radny Kazimierz Powietrzyński uważa że ta uchwała nie ma racji bytu skoro nie ma finansowania. Jeśli nie ma opinii pozytywnej Komisji Rolnej to o czym my w ogóle mówimy.

Radna Wilińska złożyła wniosek by ten punkt znieść z porządku obrad.

Przewodnicząca Danuta Warszawska udzieliła głosu, zgodnie ze Statutem, osobom spoza Rady.

Pytań i dyskusji w tym temacie ze strony gości nie było.

Pani Przewodnicząca podkreśliła iż Radna Wilińska złożyła wniosek o usunięcie tej uchwały z porządku obrad i skierowaniu jej na Komisję Rolną.

Pan Bontał zauważył, że kierowanie do Komisji rolnej nie będzie miało sensu. Koniec roku i koniec rozmowy z Powiatem o chodniku. Jest to temat który zamykamy, nie ma uchwały poddajemy Powiatowi, że Rada uchwały nie podjęła i koniec.

Radny Powietrzyński wskazał, iż Pan Burmistrz wychodzi z uchwałą do Rady i powinien zabezpieczyć środki pod uchwałą. Skoro nie zabezpieczył to Pan Powietrzyński uważa że my nie mamy nad czym głosować, nie ma środków na to.

Pani Przewodnicząca zauważyła iż wniosek Pana Kluzika padł pierwszy i ma ona możliwość rozstrzygnięcia który wniosek jest dalej idący a który nie. Poinformowała Radnego Kluzika, że taki jest zapis Statutu. Jednocześnie Pani Przewodnicząca zwróciła się do Radnych, jeżeli to ona popełniła błąd to prosi o zabranie głosu. Do każdej sugestii się ustosunkuje.

Pan Kluzik wskazał, że tylko zgłosił wniosek o przegłosowanie.

Pani Grażyna Wilińska powiedziała, że wycofuje swój wniosek.

Pani Przewodnicząca zwróciła się do Pana Kluzika o powtórzenie wniosku.

Radny Bohdan Kluzik powtórzył, iż wnioskuje o przegłosowanie tej uchwały.

Pani Przewodnicząca zamknęła dyskusję i poprosiła o odczytanie projektu uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie. Za głosowało 3 radnych, przeciw 8, wstrzymało się 2. Przewodnicząca Rady Miejskiej poinformowała, iż uchwała nie została podjęta.

Ad. 7. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości położonych na terenie Miasta i Gminy Chodecz.

Pani Przewodnicząca Rady Miejskiej zwróciła się do Rady czy projekt uchwały wymaga przedstawienia. Rada wskazała iż nie jest to konieczne.

Przewodniczący Komisji Obywatelskiej i Ochrony Środowiska – Jerzy Stempczyński wyraził, iż opinia Komisji jest pozytywna.

Pani Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

W związku z brakiem pytań i dyskusji Przewodnicząca Rady Miejskiej zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodnicząca Grażyna Wilińska przeczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie. Za głosowało 13, przeciw 0, wstrzymało się 0. Przewodnicząca Danuta Warszawska stwierdziła, że powyższa uchwała Nr XXXIV/176/13 została podjęta głosami za i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 8. Rozpatrzenie wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chodczu.

Pani Przewodnicząca Danuta Warszawska przekazała głos Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej – Arkadiuszowi Kozie, w celu przedłożenia informacji w przedmiotowej sprawie.

Radny Arkadiusz Koza odczytał informacje na temat sprawy skargi Pana Marii i Mirosława Grzeło na działalność Pana Burmistrza. W dniu 25 lipca Przewodnicząca Rady przekazała skargę Marii i Mirosława Grzeło na działalność Pana Burmistrza Komisji Rewizyjnej do zbadania. Wystąpiła z wnioskiem do Burmistrza Chodcza o udostępnienie informacji korespondencyjnych między Urzędem Gminy a Państwem Grzeło. W tym czasie zwołałem posiedzenie Komisji dnia 12 sierpnia na dzień 22 sierpnia a Pani Przewodnicząca wystąpiła z wnioskiem 7 sierpnia. Dnia 13 sierpnia dostaliśmy jako Rada Miejska odpowiedź, iż Burmistrz Chodcza informuje, że wgląd do akt administracyjnych sprawy przysługuje stronom. W celu umożliwienia rozpatrzenia przez Radę Miejską skargi przekazanej przez SKO prosimy o sprecyzowanie dokumentów z których Rada chciała by uzyskać informacje. Jeżeli nie znałem dokumentów skąd mogłem wiedzieć o jakie miałem wystąpić. Po odbytej Komisji Rewizyjnej w dniu 22 sierpnia na którą nie byłem przygotowany bo nie miałem dokumentów, pojawił się Pan Grzeło z żoną. Nie wiedziałem z czym wyjść do obywatela. Stwierdził, że potraktowaliśmy go nienależycie i w ogóle wiele zarzutów co do pracy Urzędu. I po

odbytej Komisji na której powiem szczerze mogliśmy wysłuchać Pana Grzeło, złożył skargę do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego na Radę. Pani Przewodnicząca tutaj opisała wszystko szczegółowo do Pani Ewy Mess. W tym piśmie jest zawarte całe postępowanie. Radny Arkadiusz Koza odczytał w/w pismo, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Arkadiusz Koza kontynuował, iż do dnia dzisiejszego Komisja Rewizyjna nie otrzymała żadnej dokumentacji związanej z postępowaniem naruszenia stosunków wodnych na działkach Państwa Grzeło pomiędzy Państwem Grzeło a Urzędem. W Związku z tym Komisja Rewizyjna wnioskuje do Rady o wystąpienie do organu wyższej instancji o zadziałanie, ponieważ jesteśmy bezradni. Celowo nie są udostępniane dokumenty, żebyśmy nie mogli się zapoznać a zgodnie z przepisami Ustawy o samorządzie gminnym art.18 Rada powołuje Komisję Rewizyjną.

Pani Przewodnicząca wyjaśniła, iż Rada kontroluje działalność Wójta, Gminnych jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych, w tym celu powołuje Komisję Rewizyjną.

Radny Koza wskazał, iż to zostało do Komisji przekazane. Komisja nie może się zapoznać z kolejnym problemem. To nie jest pierwszy problem. W związku z powyższym, że złożona została skarga Państwa Grzeło a Komisja nie mogła tego rozpatrzyć, Rada nie może wydać jakiegokolwiek opinii. Wniosek jest taki aby skargę na działalność Burmistrza przekazaną przez Państwa Grzeło uznać za stosowną, zasadną. Podjąć w tym zakresie uchwałę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej otworzyła dyskusję.

Eugeniusz Nowakowski powiedział, że jest to korespondencja między Urzędem, SKO a Państwem Grzeło. Kwestia udostępnienia dokumentów zgodnie z art. nie pamiętam chyba 73 KPA, nie ma możliwości udostępnienia dokumentów, korespondencji w sprawie administracyjnej. Jest to sprawa administracyjna między Urzędem a w zasadzie jest to kwestia rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami ale tutaj tym ogniskiem jest Urząd, Burmistrz właściwie jako organ. Sprawa była wielokrotnie poruszana, omawiana na komisjach, na sesji Rady Miejskiej. W żadnym z tych spotkań, nie domagałem się uczestniczyć ale też nikt nie poprosił mnie by wyjaśnić, chociaż sprawę znam od początku. Jeśli Pan Przewodniczący mógłby odczytać 2-3 zdania z tej wypowiedzi gdzie jednoznacznie określono, że sprawa jest skomplikowana i to nie tylko dla Urzędu, również dla Rady i SKO. Zresztą o czym, świadczy najlepiej pismo SKO z sierpnia tego roku. Ja nie jestem tu do końca w temacie ponieważ przez pewien czas byłem na zwolnieniu chorobowym ale na ile udało mi się zapoznać w jednym z pism z sierpnia tego roku Kolegium odłożyło, przedłużyło termin rozpatrzenia sprawy ze względu na stopień trudności. Nie jest to sprawa jednoznacznie prosta jakby to wynikało z pism Państwa Grzeło. Druga sprawa to chcąc oceniać cokolwiek to dokumenty są dokumentami. Gdyby członkowie Komisji Rewizyjnej przed ferowaniem jakichkolwiek wyroków zapoznali się z istniejącym stanem faktycznym terenu. Ja proponowałem Pani Przewodniczącej w rozmowach, nie wiem czy to było dalej skierowane czy nie, żeby członkowie Komisji Rewizyjnej przed podjęciem decyzji zapoznali się ze stanem faktycznym terenu, wtedy jest łatwiej i prościej o czymkolwiek mówić. Bo tutaj sobie mówimy o dokumentach, ten pisze skargę na tego, że ten za późno, ten za szybko, ten jeszcze w inny sposób. Natomiast wizja w terenie moim zdaniem by pozwoliła, może nie

jednoznacznie ale w bardziej obiektywny sposób i od strony faktycznej, bo przepisy mówią co innego. Mapy są nieaktualne. Będzie aktualna mapa zrobiona. Na chwilę obecną wygląda na to że na bazie tych nieaktualnych map wszyscy się budowali. Teraz mapa pokazuje co innego a faktycznie jest co innego. Nie robimy inwentaryzacji powykonawczej i Pan jako geodeta powinien również wiedzieć co powinien robić geodeta po zakończeniu budowy. Powinna być inwentaryzacja powykonawcza zgodnie z tym co jest. Pan Nowakowski wskazał, że nie chciał by również polemizować na temat terminów, bo Pan Grzeło to robi. Przeciąganie sprawy bo nie kto inny ale Pan Grzeło, od nas pismo wyszło 21 grudnia, odebranie bodajże 8 stycznia. Nie jest to odosobniony przypadek. Chcąc o jakiegokolwiek czynności powiadomić stronę, jest ich tutaj kilkanaście, musimy zawiadomienia wysyłać w terminie minimum, powinno być to 3 tygodnie, nie daje gwarancji odebrania we właściwy sposób. Jeżeli ktoś mi odbierze 13 dnia i ma mieć 7 dni na zapoznanie się, więc to jest te 22-23 dni, bo jeszcze te 4 dni na przesyłkę z Chodcza do Łodzi do Torunia bo różne są osoby. Więc jeśli się podejmuje jakąkolwiek czynność to wykonanie tej czynności można zaplanować na dwadzieścia kilka dni później. Wracając do udostępnienia akt, jeśli udostępniemy Państwu te akta, każda ze stron może nam zarzucić że udostępniłmy Komisji Rewizyjnej jako osobom czy organom nie uprawnionym. To nie jest kwestia „niechcenia” tylko możliwości prawnych. Mieliście Państwo wyjaśnienia Pani Mecenasa, jeżeli się Państwo nie zgadzacie to proszę bardzo. W sprawie bierze udział kilkanaście osób i są tu dane teleadresowe i generalnie są to akta sprawy. Zgodnie z KPA wgląd w akta sprawy przysługuje stronom. Jeśli Państwo Grzeło piszą skargi mają określone akta sprawy, oni mogą to udostępnić, my jako Urząd mamy związane ręce w tym zakresie. Przy okazji Panie i Panowie członkowie Komisji warto by było przejechać się i zobaczyć jak to wygląda w terenie.

Radny Koza podkreślił, że wszystko rozumie, tylko że my nie jesteśmy od tego żeby sprawdzać w terenie. Jest przedmiotowa skarga na działalność Burmistrza. Skarga zgodnie z zaleceniami Pani Mecenasa została uchwałą przekazana do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, gdzie SKO cofnęło ją do nas. Ja pracownikiem nie jestem.

Eugeniusz Nowakowski stwierdził, że on prawnikiem też nie jest ale to jest organ .

Pan Radny Koza wskazał, iż Pani Przewodnicząca skierowała to do komisji Rewizyjnej. Próbowałem uzyskać dokumenty, nie uzyskałem nic. Ja nie będę jechał w teren bo mnie nie interesuje sytuacja w terenie. Od tego są rzeczoznawcy. Ja tylko mam rozpatrzyć skargę na Burmistrza. Nie mogę tego zrobić ponieważ nie mam możliwości wglądu.

Pan Nowakowski stwierdził, że to nie on stanowił prawo. Tylko stronom przysługuje wgląd w akta sprawy i ponadto nie może wyjść.

Przewodnicząca Danuta Warszawska wskazała, iż zgodnie z artykułem 29 KPA cytowanej przez Pana Ustawy do rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza jest Rada. A cytując Pana artykuł 73, jest jeszcze art. 74 który mówi że art.73 nie stosuje się do akt sprawy pod ochroną tajemnicy państwowej a także do innych akt które organ administracji publicznej wyłączył ze względu na ważny interes państwowy. Pani Przewodnicząca spytała czy to jest interes państwowy. Pan

Nowakowski wskazał, iż nie to że nie można wejść do akt ale jest określona procedura wglądu do akt. To są dwie różne rzeczy. Organem wyższej instancji do spraw administracyjnych jest SKO.

Pan Jerzy Bontal stwierdził, iż to kto ma uprawnienia, kto jest stroną. Jeżeli SKO, to ma te same dokumenty, Burmistrz mógł udostępnić te dokumenty SKO. Napisali że Rada nie jest stroną według SKO, a według Burmistrza Rada jest stroną. Pan Bontal nie rozumie tego jako obiektywny człowiek. Sam Przewodniczący czytał to pismo z SKO, Rada nie jest stroną i nie może przekazać dokumentów.

Pani Przewodnicząca wskazała, iż wniosek taki padł do Rady by na najbliższej sesji podjąć uchwałę, że skarga jest zasadna złożona przez Pana Mirosława i Marię Grzeło. Wtedy ta uchwała idzie do Nadzoru, do Wojewody i Wojewoda dalej zajmie się jak rozpatrzyć ta sprawę.

Pani Ewa Kwiatkowska stwierdziła, że nie wielu z nas rozumie o co tutaj chodzi. Wiem ile kolega ma tu akt i słuchałam tych ludzi i nie wiem jak dalej z tym postąpić. Wiem jedno, że mieszkańcy mają prawo do otrzymania właściwej odpowiedzi, że mają potrzebę czuć się bezpiecznym, czuć się szanowanym przez nas wszystkich, Radnych i przez pracowników Gminy. Więc najważniejsze, że mają dostać odpowiedź. Może ci Państwo tego nie odczuli, może zostali źle potraktowani i dlatego przesyłanie tej sprawy dalej nic nie zmieni. Ci Państwo mają jakieś poczucie żalu ale proszę Państwa jak to teraz dalej rozstrzygnąć.

Pani Przewodnicząca nadmieniła, że skargę należy rozpatrzyć w ciągu miesiąca. Radny Bohdan Kluzik zauważył, że należy zająć się sprawami ważnymi dla Gminy a nie jak ci Państwo będziemy się kłócić i sądzić. Od tego jest sąd.

Pan Eugeniusz Nowakowski wrócił do wypowiedzi radnej Kwiatkowskiej. Państwo Grzeło, gdyby sprawa była załatwiona po ich myśli wszystko by się skończyło. Wtedy byśmy mieli skargę kolejnych. Wielokrotnie próbowałem Państwu wyjaśnić, że niewielkim nakładem sił i środków można tą sprawę rozwiązać. Pan Burmistrz był świadkiem rozmowy, to wy macie to zrobić a nie ktoś tam inny, bo ja tego nie dotknę bo ja nic złego nie zrobiłem. Myślę, że sporządzenie aktualnej mapy rzuci nowe światło. Pan Nowakowski zwrócił się w sprawie skargi do Pani Przewodniczącej ale w tej sprawie, zresztą Państwo otrzymaliście pismo, toczy się postępowanie.

Pan Arkadiusz Koza stwierdził, że my nawet nie wiemy czego skarga dotyczy.

Pani Przewodnicząca zwróciła się do Pana Nowakowskiego, iż skarga skierowana do Rady musi być rozpatrzona. Ale na jakiej podstawie to ma Rada rozpatrzyć z barku dokumentów. Musimy wszystkich traktować poważnie, czy to złożyła by Warszawska czy Pan z sołtysów czy inny, tak wszyscy musimy rozpatrzyć pisma.

Przewodnicząca Rady Miejskiej zamknęła dyskusję.

Pani Przewodnicząca poddała wniosek dotyczący przygotowania na najbliższą sesję uchwały w sprawie skargi Pani Marii i Mirosława Grzeło czy jest zasadna, pod głosowanie. Przewodnicząca Rady Miejskiej poinformowała, iż na Sali jest nieobecna Radna Grażyna Wilińska, na Sali jest 12 radnych. Za głosowało 5, przeciw 4, wstrzymało się 3. Przewodnicząca Danuta Warszawska

stwierdziła, że wniosek został przyjęty 5 głosami za, czyli na następną sesję zostanie przygotowany projekt uchwały.

Ad. 9. Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Kazimierz Powietrzyński powiedział, iż w dniu 20 września br. miał zaszczyt jako gość uczestniczyć w odbiorze dróg gminnych: Kromszewice, Psary i Zbijewo razem z Panem radnym Kluzikiem i Winieckim. Byliśmy członkami komisji. Ja z racji, że pochodzę ze Zbijewa a Panowie są wybrani z tamtych wsi. Pierwsza nasza aluzja to, my radni czy pracownicy Urzędu czy sołtysi, mamy pracować dla środowiska. Tutaj wg mnie najgorzej wypadła Pani projektant, bo jak chodziliśmy i patrzyliśmy co wykonawca zrobił to były niektóre takie rzeczy nie do przyjęcia. Na przykład zjazd z przepustem, rury wbudowane z jednej strony rowu i z drugiej a rowu tam nigdy nie będzie. Nie wiem czy przepisy tak stanowią czy może ta Pani nigdy tam nie była. Takie „pierdoły”, psują całą tą urodę. Ludzie z nas się śmieją co wy w tej Gminie wymyślacie. Może jak w przyszłości będzie my inwestycje robić, trzeba uwagę zwrócić na mieszkańców. Dla nich to robimy i oni będą z tego korzystać. Ogólnie mieszkańcy są zadowoleni z tego, na pewno te 5 km dróg posłużą mieszkańcom. Pan Powietrzyński podziękował za pracę Urzędu jak i kolegom Radnym.

Pan Eugeniusz Nowakowski zwrócił się do Pana Powietrzyńskiego wskazał, że nie chce bronić tutaj projektantki ale wielokrotnie zwracali z Panem Bontalem uwagę na jedno, projekt był zrobiony, dostaliśmy informację w marcu, śnieg był do końca kwietnia więc troszkę jest. Zrobimy kilka projektów niech one leżą, natomiast zrobienie projektu na gorąco to później wychodzą kwiatki. Wielokrotnie o tym mówiliśmy 2-3 projekty w perspektywie, może za dwa a może za pięć lat ta droga będzie robiona, on się nie zdezaktualizuje.

Pani Ewa Kwiatkowska ustosunkowała się do wypowiedzi Pana Eugeniusza, iż ilość projektów które były robione na Gminę a nie realizowane jest dużo. Lepiej wziąć projektanta dobrego i będziemy od niego wymagać i płacić za to co jest zrobione to nie trzeba aż tyle projektów robić. Gmina nasza nie jest duża i takie rzeczy można na bieżąco robić.

Pani radna Kwiatkowska zwróciła się po raz kolejny z wnioskiem, ponieważ zbliża się czas pracy nad przyszłym budżetem, o zakończeniu inwestycji placu zabaw w Chodeczku. Tam się bawią dzieci, jest pełno bezpańskich psów. Jeżeli będzie zabezpieczenie ogródka to te dzieciaki będą tam bezpieczniejsze.

Radny Feliniak powiedział iż Pan Nowakowski wrócił z chorobowego i tak dlatego czekaliśmy długo. Ten odcinek drogi gdzie są prowadzone prace melioracyjne tam są w dwóch miejscach wycięcia asfaltu, mocno się wybiło już i kierowca autobusu sygnalizuje żeby coś zaradzić.

Pan Nowakowski poinformował, iż rozmawiał z kierownikiem nadzoru i ten temat już poruszył. Gwarancja na roboty jest 5 lat. Na chwilę obecną ściąganie tego całego sprzętu do masy na gorąco było by to więcej transportu niż samo wykonanie. Chcą to zrobić masą na zimno a jak się będzie tu coś niedaleko robiło to w ramach gwarancji się zrobi. Urząd M i G Chodecz nic nie dokłada, robi to firma co to robi.

Radny Jerzy Stempczyński spytał co w sprawie Pani Skiermańskiej, bo słyszał, że ta Pani ma wielkie pretensje bo nie ma odpowiedzi. A druga rzecz o dachówkę, czy można wykorzystać na naprawę dachu nad biblioteką.

Pan Bontal w sprawie Pani Skiermańskiej wskazał, iż przedstawiał treść rozmowy z tą Panią, która zarzuciła byśmy jej dali 6000 zł za wykup. Do tej pory nie ma decyzji czy mamy to wykupić czy nie. Czekamy na decyzję Rady. Muszę coś mieć by Pani Skiermańskiej odpowiedzieć. Na razie droga jest jej. Druga sprawa dachówki, każda dachówka w ramach oszczędności została odzyskana. Była ona złożona w okolicach urzędu teraz jest ona u Pana Grzybowskiego na placu, jeżeli będą jakieś propozycje co do remontu nie ma problemu. Jest ona w takim celu. Pan Jerzy Szałański wskazał kto dopuścił to zasiedzenie i teraz będzie trzeba wykupić ten przejazd.

Pan Jerzy Bontal wyjaśnił, że był pewien błąd który posłużył Pani Skiermańskiej do zasiedzenia, był to błąd wydany przez ówczesną Radę Miejską – lata 70te. Ojciec Pani Skiermańskiej, Pan Michalski dostał na piśmie przydział tej działki. Przydzielono działkę że to była działka prywatna Pana dyrektora Wiśniewskiego. Nikt się tym nie interesował, spadkobierców też nie było Pana Wiśniewskiego ale dokument Pani Skiermańska miała.

Pani Przewodnicząca zamknęła dyskusję.

Ad. 10. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Pani Przewodnicząca odczytała pisma które wpłynęły do Rady, które były przedstawione do wglądu i można było się zapoznać w Biurze Rady.

Pan Stempczyński wrócił do sprawy mediacji z Państwem Al. Hosam. Uważa że jest wyrok sądowy korzystny dla Gminy i mieszkańców Al. Zwycięstwa to wyrok jest i trzeba go wykonać.

Sołtys Józwiak powiedział, kiedy zacznie się naprawę dróg Wola Adamowa-Nowiny. Bo od lat nie można przejechać. Nie jest tak w całej Gminie.

Pani Dorota Czerniak wskazała, iż są domy w Chodczu które nie mają numerów i 3-4 tygodnie temu jechała rowerem i stało pogotowie, dużo ludzi i zapytali że do takiej i takiej Pani przyjechali. Pani Dorota mówi że na ul. Waryńskiego nie ma takich a ratownik, że musi być nr 3. I musimy mieć wszędzie numery.

Pan Bontal wskazał, iż Gmina jest zobowiązana wprowadzić nazwy ulic ale nie funduje numerów, ale dysponujemy numeracją jeżeli ktoś zapomniał.

Ad. 11. Zakończenie obrad sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Chodczu – zamykam obrady XXXIV sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Danuta Warszawska